Niechże ten, kto je, nie pogardza tym, który nie je,
a kto nie je, niech nie osądza tego, który je.

Rzym. 14,3

W listopadzie 2019 r. usłyszeliśmy o epidemii w ChRL (a wkrótce pandemii) choroby układu oddechowego spowodowanej wirusem SAR-CoV-2. Media prześcigały się w rysowaniu apokaliptycznych wydarzeń. Część relacji i obrazów była świadomie zmanipulowana (najgłośniejsza sprawa to wielokrotnie pokazywane zdjęcia rzekomo zmarłych *na straszną zarazę* we włoskim Bergamo, w rzeczywistości ukazujące trumny imigrantów, którzy utopili się w czasie przepływania M. Śródziemnego w 2013 r.).

Władze RP, podobnie jak większość państw na świecie, wprowadziły ostre i czasami absurdalne ograniczenia, jak np. zakazy wstępu do lasów i parków. W konsekwencji wdrożono bardzo surowe kary dla osób łamiących ograniczenia. Jak się jednak okazało, nie zawsze obejmowały one ludzi z obozu rządzącego – głośny przypadek wicepremiera Kaczyńskiego, który odwiedzał cmentarz w czasie zakazu odwiedzania czy późniejsze medialne doniesienia o ministrze Szumowskim i prezesie TVP Kurskim podróżującymi podobno w okresie swojej kwarantanny.

W marcu 2020 r. ulice miast (i wsi) opustoszały. Ludność masowo wykupywała towary żywnościowe oraz chemiczne i zamykała się w domach. Od 12 marca nastąpiła przerwa w edukacji; po dwóch tygodniach rozpoczęto, początkowo nieporadnie, z wielkimi trudnościami, nauczanie zdalne. Również część pracowników rozpoczęła pracę zdalną. Przychodnie lekarskie zamknęły się, a zdezorientowani pacjenci byli kierowani na e-porady. Szpitale zakazały odwiedzin, w tym i dla rodzin osób śmiertelnie chorych, które musiały umierać w samotności lub w obecności ubranych w skafandry -jak kosmonauci- pracowników służby zdrowia. Szacuje się, że w samym Londynie zmarło samotnie w domach700 starszych osób, które nie otrzymały lub nie zdecydowały się na wezwanie pomocy medycznej.

27 lipca 2020 r. we włoskim Senacie sędzia Angelo Giorgino, jeden z założycieli stowarzyszenia „l'Eretico", grupującego około 2000 „heretyckich" -wobec oficjalnej narracji- naukowców, lekarzy i prawników, powiedział: *Zmusili nas do akceptacji wielu rzeczy, których w normalnych warunkach nigdy nie zaakceptowalibyśmy – gdyby nie owa strategia terroru, która przekonała nas o tym, że zagraża nam straszliwie śmiercionośny wirus! I cóż za przypadek, że teraz – jak na Mesjasza – musimy czekać na bezużyteczną szczepionkę…*
[1]
.

Sędziemu Giorgino wtórował inny członek stowarzyszenia, wirusolog i specjalista z zakresu medycyny sądowej Pasquale Bacco, który przygotowywał oskarżenie do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości: *To było jak leczenie cukrzycy cukrem. Wprowadziliśmy we Włoszech karę śmierci, umieszczając pacjentów zainfekowanych Covidem w domach opieki dla seniorów, tj. w bezpośrednim kontakcie z grupą docelową wirusa, czyli osobami starymi i schorowanymi. Nie tylko że skazaliśmy ich na śmierć, ale także na straszliwą śmierć – tj. w całkowitej samotności . Najgorsze jest to* – podsumowuje– *że nikt za nic nie przeprosił. Zastosowano niewłaściwe terapie i nikt nie powiedział „pomyliliśmy się"*
[2]
.

Nie jestem lekarzem ani biologiem, więc nie znam się na chorobach ani ich leczeniu. Od lat jednak uważnie słucham mediów i nie pamiętam tak zmasowanej akcji straszenia ludzi. Wspomniane manipulacje i wprost kłamstwa o zagrożeniu *straszliwym wirusem* wniosły wiele wątpliwości co do zaufania przekazowi głównych mediów. Jako dla naukowca (historyka) nie do przyjęcia była mi postawa wykluczania badaczy zadających politykom i „rządowym" lekarzom niewygodne pytania, jak to się miało choćby z prof. Ryszardem Rutkowskim z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku
[3]
. W następnym roku władze TVP uznały, że nie-
Warto rozmawiać
z „antyszczepionkowcami"
[4]
.

Część zborów ewangelicznych w Polsce (i na świecie) uległa przed *straszną zarazą*, wszystkie musiały się podporządkować ograniczeniom *do 5 osób*. Gdy w maju 2020 r. zaczęliśmy się spotykać u nas na działce, prosiłem zborowników o niepozostawianie samochodów poza ogrodzeniem, by nie prowokować „życzliwych". Byliśmy jak pod okupacją, w podziemiu.

W tym czasie trwała kolejna zmasowana akcja medialna wskazująca, że jednak *jest ratunek*. *Jeden* ze znanych mi starszych zasłużonych prezbiterów powiedział: *Aby tylko doczekać do szczepionki*. W grudniu 2020 r. pierwsi „twardziele" (jak nieszczerze, a pewnie za wielkie pieniądze, trwała akcja promocyjna Ceizarego Pazury) w Polsce *dali się zaszczepić*". Początkowo nastąpił prawdziwy wyścig- pamiętna sprawa zaszczepienia znanych aktorów „poza kolejką" bardzo oburzyła rządowe media, zwłaszcza, że byli to aktorzy kontestujący. Stopniowo do szczepienia dopuszczano kolejne grupy społeczne, a niektóre przymusowo miały je przyjmować.

Nie szczepiłem się... Jan Mironczuk

Nie zaszczepiłem się, gdyż moje sumienie mówi mi, by nie robić czegokolwiek bez przekonania. Wspomniane manipulacje i w gruncie rzeczy nienaukowe podejście do problemu (zakaz dyskusji i karanie „niepraworomyślnych" z nauką nie ma nic wspólnego) zrodziło we mnie opór przed przyjęciem szczepionki. Oczywiście obawiałem się represji. Obaje z żoną jesteśmy nauczycielami i media „wyznaczyły" tej grupie zawodowej „krańcową datę" zaszczepienia się – do 1 marca 2022 r. Nie wiedzieliśmy, czy nie stracimy pracy...

W atakach na przeciwników szczepień wyróżniał się TVN, gdzie prowadząca *„Fakty"* Anita Werner z gniewem powtarzała: *Jak długo jeszcze rząd będzie zakładnikiem antyszczepionkowców?* Rozumiem, że chciała dowalić *PiS-owi*, ale dlaczego osoby, które nie chciały się szczepić były bezpardonowo atakowane? Jako historyk wiem, że w różnych czasach gorliwi i żarliwi bojownicy różnych ideologii byli bezwzględni dla „inaczej myślących", pamiętając że tych drugich było o wiele mniej (w Polsce 22,5 mln to osoby *w pełni zaszczepione* [1] - więc oprócz dużej drugiej grupy jest kilkukrotnie mniejsza). Trzeba czasu i dystansu, by przewidzieć scenrii żarliwe akcje i ich turbopiranckcy.

Cieszę się, że w naszym zbiorze nie było sporów co do szczepienia się. Z tego, co wiem, dwie osoby zaszczepiły się, w tym jedna, by otrzymać pracę. Nie zamierzam osądzać osób, które zaszczepiły się. Po prostu chcę podsypować w zgodzie z własnym sumieniem.

Jan Mironczuk

1. https://www.rubryki.pl/czytelnia/1968595-wpisz-dlaczego-wartosciowo-szczepisz-wpisze-wolteryna - dostęp 5 sierpnia 2022r.
2. https://dziennikpolski24.pl/czytelnicy-o-szczepieniach-nie-wszyscy/ar/c1-15777253 - dostęp 5 sierpnia 2022 r.
3. https://ec.europa.eu/info/sites/default/files/commission-recommendation-vaccination-elderly_en.pdf https://www.rcm.com/2021/10/27/ecd-rzeczywisty-wiedzie-mysl-bliscie-wszyst-wskazania-przed-szczepieniem-rzecz-rzeczywistej-wiedzy/ - dostęp 6 sierpnia 2022 r..
4. https://www.tvn.pl/wiadomosci-swiat/polska-zdecydowana-na-szczepienia-dla-osob-bez-wskazan-medycznych-6676355?1443475669 - dostęp 6 sierpnia 2022 r.

1. https://portal.abcdrowie.pl/szczepienia-na-czesti-w-polsce , dostęp 8 sierpnia 2022 r.